

Sygn. akt V ACa 795/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Marta Szerel

Sędziowie: SA Jerzy Paszkowski (spr.)

SO del. Paweł Iwaniuk

Protokolant: sekr. sądowy Dorota Jędrak

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko J. B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 28 stycznia 2015 r., sygn. akt I C 1409/12

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w części w ten sposób, że ustala, że określone w tym punkcie zobowiązanie pozwanej J. B. ma charakter solidarny ze zobowiązaniem I. K. (1) wynikającym**

**z nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w W. w dniu 1 czerwca 2012 r., sygn. akt I Nc 40/12;**

**II. oddala apelację w pozostałym zakresie;**

**III. nie obciąża J. B. obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W..**

Jerzy Paszkowski Marta Szerel Paweł Iwaniuk

Sygn.akt V ACa 795/17

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 maja 2012 r. (data prezentaty) powód (...) S.A. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych M. B., I. K. (1) oraz J. B. kwoty 577.562,36 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 558.716,88 zł od dnia 25 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 18.845,48 zł od dnia

wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania sądowego, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W dniu 1 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Następnie Sąd nadał klauzulę wykonalności nakazowi zapłaty z dnia 1 czerwca 2012 r. z uwagi na jego uprawomocnienie się.

Pismem z dnia 31 sierpnia 2012 r. pozwana J. B. wraz z zarzutami od powołanego wyżej nakazu zapłaty złożyła wniosek o przywrócenie terminu do ich wniesienia oraz wniosła o zwolnienie jej od kosztów sądowych w całości.

W dniu 31 sierpnia 2012 r. J. B. złożyła zażalenie na postanowienie tutejszego Sądu z dnia 8 sierpnia 2012 r. wraz z wnioskiem o wstrzymanie wykonalności postanowienia

Postanowieniem z dnia 10 września 2012 r. Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie oddalił wniosek pozwanej J. B. o wstrzymanie wykonania postanowienia z dnia 8 sierpnia 2012 r.

Postanowieniem z dnia 27 listopada 2012 r. tutejszy Sąd przywrócił J. B. termin do wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty z dnia 1 czerwca 2012 roku.

Postanowieniem z dnia 27 listopada 2012 r. tutejszy Sąd uchylił nakaz zapłaty z dnia 1 czerwca 2012 r. w stosunku do pozwanego M. B. i odrzucił w stosunku do niego pozew, wstrzymując jednocześnie jego wykonanie w stosunku do pozwanej J. B..

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie Wydział I Cywilny wyrokiem z dnia 28 stycznia 2015r. w sprawie o zapłatę:

1. uchylił nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 1 czerwca 2012 r. wydany przez Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie w sprawie o sygn. akt I Nc 40/12 w stosunku do pozwanej J. B..

1. zasądził od pozwanej J. B. na rzecz powoda (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 516.002,40 zł z ustawowymi odsetkami: od kwoty 499.861,38 zł naliczonymi od dnia 25 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty i od kwoty 16141,02 zł naliczonymi od dnia 2 maja 2012 r. do dnia zapłaty.

2. w pozostałym zakresie oddalił powództwo;

3. zasądził od pozwanej J. B. na rzecz powoda (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 10.105,70 zł tytułem kosztów procesu.

Powołany wyżej wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i prawne:

M. B. i I. K. (1) prowadzili wspólnie działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej (...) s.c.

Umową z dnia 4 lutego 2008 r. (...) sp. z o.o. i (...) s.c. określili ogólne warunki sprzedaży produktów (...) sp. z o.o. na terytorium Polski. Strony ustaliły, że towary będą dostarczane na podstawie zamówienia (...) s.c. Umowa sprzedaży towarów dochodziła do skutku z chwilą podpisania pisemnego potwierdzenia przyjęcia zamówienia lub wystawienia faktury VAT. Ustalono również, że płatność nastąpi przed odbiorem lub wysyłką zamówionego towaru o ile strony nie uzgodnią inaczej. W przypadku opóźnień w płatności (...) s.c. zobowiązany był do zapłaty odsetek ustawowych.

Celem zabezpieczenia istniejących i przyszłych roszczeń o zapłatę należności z tytułu dokonanej przez (...) Sp. z o.o. sprzedaży z odroczonym terminem płatności, M. B. wystawił weksel własny in blanco. Na podstawie podpisanej przez niego deklaracji wekslowej (...) sp. z o.o. był uprawniony do wypełnienia weksla in blanco w każdym czasie, wpisując według swojego uznania datę i miejsce jego wystawienia oraz datę płatności. Nadto (...) sp. z o.o. miał wpisać miejsce płatności, przy czym mógł umieścić klauzulę domicyliatu, jak również miał prawo uzupełnić weksel klauzulą

„bez protestu" oraz miał prawo wypełnić weksel na sumę wekslową obejmującą: niezapłacone należności wraz z przysługującymi odsetkami i innymi należnościami ubocznymi, koszty procesowe w razie dochodzenia zapłaty weksla przed sądem oraz opłatę skarbową od podniesienia kwoty weksla, jeżeli taką opłatę uiszczy.

Wezwanie do wykupu wypełnionego weksla miało nastąpić listem poleconym, wysłanym przynajmniej na 7 dni przed datą płatności weksla, na adres wystawcy weksla M. B., wskazany w deklaracji wekslowej jako: ul. (...) (...)-(...) W..

W dniu 10 lutego 2008 r. pozwana J. B. podpisała, jako poręczyciel deklarację wekslową w której oświadczyła, że solidarnie z wystawcą weksla M. B. poręcza weksel i wyraża zgodę na jego wypełnienie przez (...) sp. z o.o. zgodnie z porozumieniem.

W dniu 9 grudnia 2009 r. (...) Sp. z o.o. została przejęta przez (...) Spółka Akcyjna poprzez przeniesienie całego majątku spółki przejmowanej na spółkę przejmującą. (...) Spółka Akcyjna to firma pod jaką poprzednio działała powodowa spółka. Na podstawie sukcesji uniwersalnej, spółka (...) S.A. stała się następcą prawnym (...) Sp. z o.o.. Przejęcie zarejestrowano w dniu 4 stycznia 2010 r.

Powód w okresie od 20 grudnia 2011 r. do 24 lutego 2012 r. dostarczył pozwanym towary na łączną kwotę 499.861,38 zł.

Wobec nieuregulowania przez pozwanych wymagalnych należności, (...) S.A. wypełniła weksel in blanco na kwotę 577.562,36 zł. Jako datę płatności należności, wskazano 24 kwietnia 2012 r. W dacie wypełnienia weksla (...) Sp. z o.o. nie istniała.

W dniu 17 kwietnia 2012 r. (...) S.A. wysłała do J. B. wezwanie do zapłaty oraz wezwanie do wykupu weksla. Powyższe wezwanie powód wysłał na adres wskazany w deklaracji wekslowej tj. ul. (...), (...)-(...) W.. Termin wykupu weksla został wskazany na dzień 24 kwietnia 2012 r.

Pozwana J. B. nie poinformowała powoda o zmianie adresu. Pozwana nie uregulowała dochodzonych pozwem należności pieniężnych.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie złożonych w niniejszej sprawie, a wymienionych wyżej dokumentów, które w całości uznał za wiarygodne. Ich rzetelność i prawdziwość nie były kwestionowane przez strony.

Sąd Okręgowy pominął zawnioskowany przez stronę pozwaną wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania pozwanej J. B., na okoliczności związane z podpisaniem deklaracji wekslowej i złożonym oświadczeniu o poręczeniu, niedoręczenia pozwanej wezwania do zapłaty i wykupu weksla, wypełnienia weksla przez podmiot nieuprawniony, nieistnienia wierzytelności. Powodem tej decyzji była długotrwała niemożność przeprowadzenia powołanego dowodu. Wskazać należy, iż pozwana wzywana na kolejne terminy rozpraw, permanentnie przedkładała zwolnienia lekarskie, skutkiem czego nie stawiała się na rozprawy. W związku z powyższym Sąd, na podstawie art. 242 k.p.c. oznaczył ostateczny termin do przeprowadzenia dowodu z przesłuchania strony pozwanej jako termin następnej rozprawy, zaplanowanej na dzień 14 stycznia 2015 r. Z powodu niestawiennictwa J. B. na wskazanym wyżej terminie rozprawy, Sąd Okręgowy postanowił pominąć dowód z przesłuchania strony pozwanej. Zdaniem Sądu I instancji, w przypadku braku możliwości przeprowadzenia postępowania dowodowego z powodu przeszkody o nieokreślonym czasie trwania, pozwany powinien poszukiwać możliwości wykazania swoich twierdzeń, które zamierzał wykazać przesłuchaniem pozwanej składając inne wnioski dowodowe. Sąd Okręgowy stał na stanowisku, iż dalsze odraczanie rozpraw w celu przesłuchania pozwanej, w kontekście jej braku możliwości stawiennictwa i rodzaju schorzenia będącego podstawą wystawiania zaświadczeń przez lekarza sądowego, powodowałoby nieuzasadnioną zwłokę w rozpoznaniu sprawy, biorąc pod uwagę okoliczności, które miały być dowiedzione, jak również zakres przesłuchania ze względu na ograniczenia możliwości przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron ponad i przeciwko osnowie dokumentów. Ponadto Sąd Okręgowy podkreślił, iż dla wykazania przytoczonych wyżej okoliczności, w szczególności związane z podpisaniem deklaracji wekslowej i złożonym oświadczeniem o poręczeniu, kwestią doręczenia pozwanej wezwania

do zapłaty i wykupu weksła, wypełnienia weksła oraz nieistnienia wierzytelności zostały już złożone wnioski dowodowe w postaci dokumentów.

Na podstawie powyższych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że przedmiotowe powództwo częściowo zasługuje na uwzględnienie, bowiem odpowiedzialność pozwanej, co do zasady, nie budzi wątpliwości Sądu.

Sąd Okręgowy wskazał, iż w niniejszej sprawie, pozwaną J. B. w zakresie dochodzonego niniejszym pozwem roszczenia, łączył z powodem stosunek poręczenia wekslowego, za wystawcę weksła M. B.. Skoro bowiem pozwana złożyła jako poręczyciel podpis na wekslu in blanco stanowiącym zabezpieczenie wykonania umowy z dnia 4 lutego 2008 r., stała się zobowiązana z tytułu udzielonego poręczenia wekslowego. Okoliczności tej oraz autentyczności podpisu złożonego na wekslu pozwana nie kwestionowała.

W świetle powyższego, odpowiedzialność pozwanej jako poręczyciela wekslowego, uzasadniają przepisy ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe ( Dz. U. Nr 37 poz. 282 z późn. zm.), a ściślej art. 32 tej ustawy, stosownie do którego poręczyciel wekslowy odpowiada tak jak ten, za którego poręczył, co w odniesieniu do odpowiedzialności za wystawcę, wiąże się z odpowiedzialnością za przyjęcie i zapłatę weksła. Poręczenie wekslowe może być udzielone, chociażby pomiędzy poręczycielem, a wierzycielem wekslowym, nie zachodził żaden stosunek z zakresu prawa cywilnego. Jest ono przy tym nieodwołalne, bezwarunkowe i nie może być ograniczone terminem. Wydanie wierzycielowi weksła, stwarza zaś domniemanie istnienia wierzytelności wekslowej, w wysokości sumy wekslowej i przerzuca ciężar dowodu przeciwnego na dłużnika, gdy tymczasem w braku weksła dowód istnienia i wysokości wierzytelności obciąża wierzyciela (tak SN w wyroku z dnia 24 listopada 2009 r. V CSK 129/09 Lex nr 688047). Pozwana poręczając zobowiązanie wekslowe oraz składając podpis pod deklaracją wekslową stała się solidarnie odpowiedzialna za dług wystawcy weksła.

Zdaniem Sądu Okręgowego w pierwszej kolejności, jako chybione, należy ocenić zarzuty pozwanej dotyczące nieważności poręczonego przez nią weksła in blanco. Przedmiotowy weksel zawiera wszystkie, przewidziane przepisami prawa elementy, konieczne dla jego ważności.

Prawo wekslowe pozwala na wystawienie weksła, który w chwili wystawiania nie zawiera wszystkich elementów niezbędnych dla jego ważności określonych w art. 1 i art. 2 oraz art. 101 i art. 102 prawa wekslowego tj. tzw. weksła in blanco. Może być to zarówno weksel własny, jak i trasowany. Zgodnie z art. 101 ustawy z dnia 28.04.1936r. (Dz. U. z dnia 11 maja 1936 r.) weksel własny zawiera:

- 1) nazwę "weksel" w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go wystawiono;
- 1) przyrzeczenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej;
- 2) oznaczenie terminu płatności;
- 3) oznaczenie miejsca płatności;
- 4) nazwisko osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana;
- 5) oznaczenie daty i miejsca wystawienia weksłu;
- 6) podpis wystawcy weksłu.

Weksel własny in blanco jest to dokument zawierający co najmniej podpis wystawcy złożony w zamiarze zaciągnięcia zobowiązania wekslowego. Takim wekslem był weksel wystawiony przez M. B., a poręczony przez pozwaną J. B..

Sąd I instancji wskazał, iż strona pozwana upatrywała nieważności weksła oraz jego niezgodności z deklaracją wekslową w tym, że jako osoba na rzecz której ma nastąpić zapłata, wpisana została spółka (...) S.A, podczas gdy z treści deklaracji wekslowej takie uprawnienie zostało zastrzeżone dla (...) sp. z o.o. Według stanowiska pozwanej są to dwa różne podmioty gospodarcze i w związku z tym nieważny jest weksel zawierający oznaczenie remitenta, przez

podanie nazwy przedsiębiorcy nie stanowiącej jego firmy. Nadto pozwana wskazała, że weksel został wypełniony w dniu 10 lutego 2008 r.

Sąd Okręgowy nie podzielał powyższego stanowiska. Wskazał, iż wbrew twierdzeniom strony pozwanej, data 10 lutego 2008 r. nie jest datą wypełnienia weksla, a jedynie datą jego wystawienia. Nadto, jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, (...) S.A. jest następcą prawnym (...) sp. z o.o. W dniu 9 grudnia 2009 r. (...) sp. z o.o. została przejęta przez (...) SA, która w chwili przejścia działała pod firmą (...) S.A. Sukcesja generalna (...) S.A. jest podstawą wejścia powoda w uprawnienia swojego poprzednika. W świetle powyższego powodowa spółka była uprawniona - jako następcą prawnym (...) sp. z o.o. - do wypełnienia weksla in blanco i wskazania jako remitenta swojej aktualnej firmy. Nie budziło wątpliwości Sądu I instancji, że wspólnicy (...) s.c. współpracowali przez 2 lata z podmiotem, który nazywał się inaczej niż do tej pory. (...) sp. z o.o. formalnie przestała istnieć na początku 2010 roku, a wystawcy weksla nie kwestionowali przejścia uprawnień z (...) sp. z o.o. na (...) S.A. do czasu, gdy powstała konieczność zwrotu długu wobec powoda. Pamiętać należy, że wszystkie faktury objęte żądaniem pozwu, zostały wystawione przez (...) SA. i (...) s.c. nie miało wówczas wątpliwości z kim współpracuje.

W świetle powyższego zarzut, iż z uwagi na moment wystawienia weksla tj. dzień 10 lutego 2008 r., nie było podstaw faktycznych i prawnych do wystawienia weksla na rzecz (...) S.A., a to dlatego, że w chwili wystawienia weksla, podmiot ten nie był następcą prawnym (...) Sp. z o.o., jest pozbawiony znaczenia. Istotnie, w 2008 roku (...) S.A. nie była stroną umowy dla zabezpieczenia której został wystawiony weksel, nie mogła być wpisana wówczas w deklaracji wekslowej jako uprawniona do wypełnienia weksla, bowiem w dniu jego wystawienia istniała spółka (...) Sp. z o.o. Niemniej jednak podstawa do wpisania tego powodowej spółki jako remitenta powstała już na początku 2010 roku, kiedy doszło do przejścia spółki (...) z o.o. przez powoda.

Strona pozwana podniosła również zarzut nieprzedstawienia weksla do wykupu. Odnosząc się do powyższego Sąd Okręgowy wskazał, iż nie jest on zasadny. Zwrócił uwagę, iż powód wysłał wezwanie do wykupu weksla na adres wskazany w deklaracji wekslowej. Nadto uczynił to, zgodnie z zawartymi w niej ustaleniami, na siedem dni przed terminem płatności weksla. W ocenie Sądu Okręgowego powodowa spółka prawidłowo wywiązała się z obowiązku wynikającego z art. 38 prawa wekslowego. Pozwana nie poinformowała ani powoda, ani jego poprzednika prawnego o zmianie adresu zamieszkania. W związku z powyższym winna liczyć się z ryzykiem niezapoznania się z treścią oświadczenia woli skierowanego na adres już nieaktualny.

W okolicznościach niniejszej sprawy, powód wykazał, że wezwał pozwaną do wykupu weksla wskazując termin wykupu na dzień 24 kwietnia 2012 r. Pozwana nie kwestionowała autentyczności samego wezwania. Podnosiła jedynie, że wezwanie do wykupu doręczone zostało na adres inny niż faktyczny adres zamieszkania pozwanej. Okoliczność zmiany miejsca zamieszkania przez pozwaną nie ma w przedmiotowej sprawie znaczenia, bowiem to w interesie samej J. B. było zawiadomienie powoda lub jego poprzednika prawnego o dokonanej zmianie adresu. Sam fakt zmiany przez pozwaną miejsca zamieszkania, nie może obciążać powodowej spółki w sytuacji gdy nie miała ona wiadomości o owej zmianie.

Natomiast Sąd Okręgowy się do ostatniego z postawionych przez pozwaną zarzutów, dotyczącego nieistnienia zobowiązania wyrażonego w wekslu, przyjął, iż jest on częściowo zasadny, ale z innych powodów niż te, na które powołuje się pozwana.

Zgodnie z panującą w polskiej procedurze cywilnej ogólną zasadą orzekania, żądanie pozwu może zostać uwzględnione jedynie w przypadku jego udowodnienia. Nieudowodnienie roszczenia skutkuje oddaleniem powództwa. Kwestię udowodnienia faktów w procesie cywilnym reguluje art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Inaczej mówiąc strona, która powołuje się na jakiś fakt prawotwórczy, ma obowiązek go udowodnić, inaczej naraża się na brak skutków prawnych płynących z tego faktu (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23 października 2012 r., I ACa 563/12).

Sąd Okręgowy stał na stanowisku, iż powodowa spółka nie udowodniła zasadności powództwa w zakresie kwoty 58.855,50 zł. Powódka wprawdzie powołała się w pozwie na fakturę VAT z dnia 30 grudnia 2011 r. opiewającą

na wskazaną wyższą kwotę, jednak jej nie przedstawiła. Zatem w powyższym zakresie nie wykazała zasadności roszczenia. Mając to na względzie Sąd, od dochodzonej pozwem kwoty odliczył kwotę 58.855,50 zł, jak też odliczył skapitalizowane od niej odsetki, naliczone od dnia 25 stycznia 2012 r. do 24 kwietnia 2012 r. w kwocie 1.907,56 zł.

Ponadto powodowa spółka nie udowodniła również zasadności swojego roszczenia w zakresie żądania odsetek ustawowych wynikających z not odsetkowych, w łącznej kwocie 796,60 zł. Tu również powódka nie przedstawiła dowodu odnośnie opóźnienia w płatności faktur - noty (...) i (...). Powód aby wykazać zasadność i wysokość roszczenia w tym zakresie powinien złożyć wnioski o przeprowadzenie dowodu z faktur oraz wykazać czasokres opóźnienia, choćby przez wskazanie dat wymagalności faktur i faktycznej daty wpłaty przez (...) s.c. wynikających z tych faktur należności.

W związku z tym wobec częściowego niewykazania roszczenia należało uchylić nakaz zapłaty wobec pozwanej J. B. i powództwo częściowo oddalić.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy uznał, że na podstawie weksla z dnia 10 lutego 2008 r. powodowi jako remitentowi, przysługuje roszczenie w stosunku do pozwanej, jako poręczycielowi wekslowemu, o zapłatę zarówno sumy wekslowej jak i odsetek ustawowych od dnia następnego po dniu płatności weksla tj. od dnia 25 kwietnia 2012 r. Z tego też względu Sąd Okręgowy zasądził od J. B. na rzecz powodowej spółki kwotę 516.002,40 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 499.861,38 zł naliczonymi od dnia 25 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty i od kwoty 16.141,02 zł naliczonymi od 2 maja 2012 r.

Sąd Okręgowy orzekł w przedmiocie kosztów procesu na podstawie art. 100

k.p.c. Z kwoty 577.563,00 zł stanowiącej wartość przedmiotu sporu została zasądzona kwota 516.002,40 zł, stanowiąca 90% wartości przedmiotu sporu. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielania kosztów procesu (art. 100 k.p.c.), strony powinny ponieść koszty procesu w takim stopniu w jakim przegrały sprawę, a zatem powódka w 10 %, a pozwana w 90 %. Koszty procesu wyniosły 43.313 zł. Na powyższą kwotę składa się opłata od pozwu w kwocie 28.879 zł oraz koszty zastępstwa procesowego, bowiem każda ze stron procesu poniosła koszty zastępstwa procesowego w wysokości po 7.217 zł, czyli łączne koszty poniesione z tego tytułu przez strony stanowią kwotę 14.434 zł. Powódka przegrała sprawę w 10%, zatem powinna ponieść koszty procesu w wysokości 4.331,30 zł, zaś faktycznie poniosła koszty w wysokości 14.437,00 zł, zatem należy jej się od pozwanej zwrot kwoty 10.105,70 zł.

Apelację od przedmiotowego wyroku wniosła strona pozwana zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt 1, 2 i 4 zarzucając naruszenie:

- art. 101 w zw. z 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie poprzez błędne przyjęcie, iż z punktu widzenia prawa wekslowego znaczenia ma data wypełnienia weksla, (która to data „wypełnienia” notabene nie została ustalona przez Sąd I instancji) a nie data jego wystawienia, czego konsekwencją było naruszenie:

-art. 102 w zw. z 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że przedmiotowy weksel jest ważny, podczas gdy w okolicznościach niniejszej sprawy nie może być uważany za weksel własny dokument załączony do pozwu, ponieważ brak mu jednej z cech wskazanych w art. 101 w/w ustaw;

1. naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego oraz sprzeczne z zasadami logiki i/lub doświadczenia życiowego uznanie, że powód w okresie od 20 grudnia 2011 r. do 24 lutego 2012 r. dostarczył pozwanym I. K. (1) i M. B. w ramach prowadzonej przez nich spółki cywilnej towary na łączną kwotę 499.861,38 zł, co skutkowało uznaniem powództwa podczas gdy M. B. zmarł w dniu 6 lutego 2012 r. i z dniem jego śmierci spółka uległa rozwiązaniu w związku z tym powód nie dostarczył towaru M. B., jak również M. B. nie zamawiał towarów po swojej śmierci. Towary mogły jedynie zostać dostarczone I. K. (1) w ramach prowadzonej przez nią działalności gospodarczej, a nie w (...) spółki (...);

1. mające wpływ na wynik sprawy naruszenie przepisów postępowania tj. art. 321 k.p.c. poprzez rozstrzygnięcie ponad żądanie pozwu w ten sposób, iż powód żądał zasądzenia od pozwanych I. K. (1) i J. B. roszczenia solidarnie, a Sąd I instancji zasądził od J. B. kwotę w całości indywidualnie, co miało również wpływ na zasądzone od pozwanych koszty postępowania, jak również stanowi okoliczność, iż powód mógłby dochodzić jednocześnie od I. K. (1) na podstawie nakazu zapłaty z dnia 1 czerwca 2012 r. wydanym przez Sąd Okręgowy Warszawa Praga w Warszawie w sprawie o sygn. akt I Nc 40/12 i J. B. na podstawie wyroku wydanego w niniejszej sprawie kwot w całości indywidualnie, a więc dwukrotnie, w podwójnej wysokości, przy czym powód nie zmienił żądania i okoliczności faktycznych jego uzasadniających, a więc Sąd I instancji samodzielnie dokonał przedmiotowej zmiany powództwa;

2. art. 214 k.p.c. przez nieodroczenie rozprawy w dniu 14 stycznia 2015 r. i pominięcie dowodu z przesłuchania w charakterze strony pozwanej, pomimo usprawiedliwionej nieobecności pozwanej, co skutkowało zamknięciem rozprawy i tym samym uniemożliwieniem zadania pozwanej pytań na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, co miało wpływ na wynik sprawy, jako że sąd orzekł na podstawie niepełnego materiału dowodowego. Na podstawie art. 380 k.p.c. wnoszę o rozpoznanie przez sąd II instancji postanowienia Sądu I instancji oddalającego wniosek pełnomocnika pozwanej o przesłuchanie strony pozwanej zgodnie z tezą dowodową;

6. art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie podczas gdy w sprawie zachodzą szczególne okoliczności pozwalające na odstępianie od podstawowej zasady rozstrzygania o kosztach procesu — odpowiedzialności za wynik, na rzecz zasady słuszności.

Sąd I instancji nie wziął pod uwagę:

a) stanu zdrowia pozwanej, który w toku procesu został udokumentowany za pomocą opinii lekarza sądowego psychiatry, jak również zaświadczeniami lekarskimi i zwolnieniami,

b) trudnej sytuacji finansowej pozwanej, która w wyniku tragicznej śmierci męża jest jedynym żywicielem rodziny (dwójki małoletnich dzieci) oraz okoliczności, iż

c) w sprawie pozwana występowała w roli jako poręczyciel wekslowy, a więc odpowiada za cudzy dług, tj. należący do zmarłego męża oraz I. K. (1), który był zaciągnięty w ramach prowadzonej wspólnie przez M. B. i I. K. (1) działalności gospodarczej. Ponadto pozwana nie miała wiedzy o tym aby w stosunku do niej przysługiwały jakiegokolwiek wierzytelności (...) S.A. W takim wypadku zasądzenie od pozwanej dalszych kosztów postępowania odwoławczego stanowi jej nadmierne obciążenie, pozostające w sprzeczności z zasadą słuszności, o której mowa w powołanym przepisie art. 102 k.p.c.

Przy tak określonych zarzutach pozwana wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

Jednocześnie strona pozwana wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania pozwanej J. B. wskazując, iż na dzień sporządzania niniejszej apelacji powstała możliwość po wydaniu rozstrzygnięcia przez Sąd pierwszej instancji przeprowadzenia dowodu po odpadnięciu przeszkody w postaci stanu zdrowia uniemożliwiającego udział w postępowaniu.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji, wniosku o przesłuchanie pozwanej oraz o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Rozpoznając sprawę po raz pierwszy Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 26 stycznia 2016 r. oddalił apelację i zasądził od pozwanej J. B. na rzecz powoda kwotę 5400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny wskazał, że apelacja pozwanego jest bezzasadna i na uwzględnienie nie zasługuje.

W oparciu o należycie oceniony całokształt materiału dowodowego Sąd I instancji poczynił ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjął w całości.

Sąd Apelacyjny podzielił również wywód prawny Sądu I instancji i wskazał, że apelacja pozwanego w części opisowej stanowi wyłącznie polemikę z ustaleniami i oceną prawną Sądu Okręgowego.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu apelacyjnego naruszenia art. 101 w zw. z art. 10 Prawa wekslowego polegającego na tym, iż w Prawie wekslowym znaczenie ma data wypełnienia weksla, a nie data jego wystawienia, należy zarzut ten uznać za niezasadny.

Prawo wekslowe używając wyrażenia "weksel, niepełny w chwili wystawienia" wskazuje tym samym, iż taki dokument nie może być uznany za papier bezwartościowy. Zawiera on już zobowiązanie wekslowe, bowiem wystawca lub akceptant złożyli na nim swoje podpisy właśnie w zamiarze zaciągnięcia zobowiązania wekslowego. Z chwilą uzupełnienia weksla in blanco zgodnie z wolą wystawcy lub akceptanta i w sposób nadający mu cechy weksla własnego lub trasowanego staje się on wekslem. Należy jednak zwrócić uwagę, iż zobowiązanie z poprawnie uzupełnionego weksla istnieje od chwili złożenia na nim podpisu a nie dopiero od chwili uzupełnienia weksla (por. wyrok SN z dnia 4 czerwca 2003 r., I KKN 434/01, LEX nr 137623; postanowienie SA w Poznaniu z 14 listopada 2003 r., II AKz 835/03, Wokanda 2004, nr 5, s. 43 oraz poglądy doktryny np. A. Szpunar, Komentarz..., s. 95, według którego weksel in blanco jest wekslem, jednakże zobowiązanie z takiego weksla jest zobowiązaniem warunkowym, które wywoła skutki prawne z mocą wsteczną wówczas, gdy weksel zostanie poprawnie uzupełniony). Pomimo to, dopóki weksel in blanco nie zostanie uzupełniony w sposób nadający mu cechy weksla, osoby podpisane na wekslu in blanco nie mogą być traktowane jako zobowiązane wekslowo (por. wyrok SN z dnia 20 listopada 1930 r., Rw. III 1445/30, PS 1931, poz. 486). Jeżeli weksel in blanco zostanie uzupełniony niezgodnie z art. 1 i 2 albo 101 i 102, wówczas taki weksel będzie nieważny i osoby na wekslu podpisane nie są tym samym dłużnikami wekslowymi.

Weksel po wypełnieniu musi zawierać wszystkie elementy niezbędne do jego ważności określone w art. 101 lub 1. Jeżeli weksel zostanie uzupełniony niezgodnie z przepisami prawa wekslowego, to osoby na nim podpisane nie będą odpowiadały wekslowo.

Strona pozwana wskazuje, iż przedmiotowy weksel został nieprawidłowo uzupełniony w zakresie wpisanej daty. Zdaniem strony pozwanej bowiem z punktu widzenia prawa wekslowego znaczenie ma data wypełnienia weksla, a nie data jego wystawienia.

Weksel powinien zawierać oznaczenie daty i miejsca wystawienia. Nieprawdziwość daty lub miejsca wystawienia nie wpływa jednak na ważność weksla. Przepis art. 1 prawa wekslowego zajmuje się tylko formą zewnętrzną dokumentu. Musi być jednak data i jedno miejsce wystawienia, choćby było kilku wystawców. Brak daty wystawienia powoduje, że weksel jest nieważny, (tak Adam Szpunar „O powstaniu zobowiązania wekslowego” str. 182 Przekaz i papiery wartościowe).

Przedmiotowy weksel zawiera wyraźne sformułowanie „data wyst.”, co należy interpretować jako data wystawienia weksla. Została wpisana tam data 10 lutego 2008 r.

i jest to ta sama data, która widnieje na deklaracji wekslowej podpisanej przez pozwanego. Tym samym należy uznać, iż w tej samej dacie został przedmiotowy weksel wystawiony, co zostało przez pozwanego deklaracją wekslową. Raczej nie do przytoczenia byłaby sytuacja, gdyby deklaracja wekslowa była z innej daty, a na wekslu została wpisana data pomimo sformułowania „data wyst.” faktyczna data jego wypełnienia, która znacznie różniłaby się w przedziale czasowym.

Ponadto zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji nie miał obowiązku badania w jakiej dacie rzeczywistej weksel „in blanco” został wypełniony. Albowiem to w jaki sposób i kiedy można wypełnić przedmiotowy weksel w pozostałe brakujące elementy wskazuje wyraźnie deklaracja wekslowa.



W kolejnym zarzucie dotyczącym prawa materialnego strona pozwana wskazuje na naruszenie art. 102 w zw. z art. 10 prawa wekslowego. Zdaniem strony pozwanej weksel jest wystawiony w dacie 10 lutego 2010 r., i o dane z tego okresu powinien być wypełniony, a nie o dane z chwili wypełnienia weksla. Dotyczy to określenia podmiotu na rzecz którego ma zostać wykonane zobowiązanie. Zgodnie z deklaracją wekslową wystawcą weksla był podmiot (...) sp. z o.o., natomiast weksel został wypełniony przez (...) S.A. i ten podmiot został wskazany jako podmiot na rzecz którego ma zostać wykonane zobowiązanie.

Przy badaniu zdolności wekslowej, a także zdolności do czynności wekslowych, powinno się uwzględnić stan istniejący w dniu podpisania weksla.

Weksel in blanco powinien być wypełniony zgodnie z porozumieniem zawartym między podpisanym a pierwszym nabywcą weksla. Ten wymóg zachowany jest, jeżeli wypełnienie weksla pochodzi od osoby do tego uprawnionej. Jeśli weksel został wypełniony przez inną osobę niż oznaczoną w porozumieniu, to mimo iż inne elementy porozumienia są zachowane, podpisany będzie mógł podnieść ten zarzut, i zapłaty odmówić (Wiesław Opalski Komentarz do art. 10 Prawa wekslowego, LEX).

Nie można zgodzić się z poglądem zaprezentowanym w apelacji przez stronę pozwaną z uwagi na fakt, iż w niniejszej sprawie mamy do czynienia z tzw. sukcesją uniwersalną pomiędzy (...) sp. z o.o. a (...) S.A.

Strona pozwana w apelacji powołała się zarówno na orzecznictwo jak i na stanowisko doktryny, jednak wszystkie przytoczone orzeczenia oraz rozważania prawne nie dotyczyły stanu faktycznego opierającego się na sukcesji uniwersalnej.

Zgodnie z utrwalonym poglądem orzecznictwa i doktryny „z sukcesją uniwersalną mamy do czynienia wtedy, gdy następcą prawny nabywa od swojego poprzednika prawnego cały majątek lub znaczną jego część, przy czym nabycie następuje na podstawie jednej czynności prawnej (sprzedaż, darowizna). Sukcesja taka jest możliwa tylko w przypadkach określonych ustawą. Prowadzi ona, z jednej strony, do nabycia praw, które przysługiwały poprzednikom, z drugiej zaś — do przejęcia zobowiązań związanych z nabytym majątkiem (B. Ziemiński, K.A. Dadańska „Prawo rzeczowe”, s. 49)

W niniejszej sprawie my mamy do czynienia ze sukcesją uniwersalną wynikającą z kodeksu spółek handlowych, tj. art. 492, 493 i 494.

Zasada uniwersalnego następstwa prawnego, stanowiąca istotę procedury połączenia, wyrażona w komentowanym przepisie, istotnie upraszcza dokonanie połączenia spółek (tak A. Szumański, Kodeks, 2003, t. IV, s. 239). Sukcesja praw i obowiązków cywilnoprawnych oznacza, że spółki sukcesorki, tj. przejmujące lub nowo związane, wstępują z dniem połączenia we wszystkie prawa i obowiązki spółek przejmowanych i łączonych (fuzja). Przyjęta więc została konstrukcja prawna sukcesji uniwersalnej, która następuje z dniem połączenia. Dla zaistnienia skutków w postaci sukcesji nie są potrzebne żadne dodatkowe czynności poza tymi, których należy dokonać w postępowaniu łączeniowym (A. Kidyba, Sukcesja, kontynuacja a może coś innego?, Monitor Prawa Handlowego 2011, nr 1, s. 36).

Decydujące znaczenie dla sukcesji cywilnoprawnej ma wartość aktywów i pasywów na dzień połączenia i ich dotyczy sukcesja. Sukcesję uniwersalną charakteryzuje to, że nie jest konieczna zgoda wierzycieli łączących się spółek ani spółek przejmowanych (art. 519 k.c.) na przejęcie długu. Sukcesją objęte są też wszelkie prawa i obowiązki procesowe, bez względu na etap postępowania (zob. wyrok SN z dnia 1 października 1998 r., I CKN 338/98, OSP 1999, z. 3, poz. 61; zob. również Z. Olech, M. Nowak, Sukcesja uniwersalna w ramach łączenia się spółek prawa handlowego a połączenie

postępowania cywilnego, PPH 2009, nr 4, s. 38 i n., Andrzej Kidyba Komentarz aktualizowany do art.494 Kodeksu spółek handlowych 30 września 2015 r.).

Skoro przepis ten stanowi o wstąpieniu „we wszystkie prawa i obowiązki”, to można twierdzić, że chodzi także o prawa niezbywalne. Sukcesji uniwersalnej nie można bowiem postrzegać jako „zbycia” praw przez spółkę przejętą (połączoną) na rzecz spółki sukcesorki, lecz należy ją postrzegać jako substytucję („podstawienie”) ogółu praw spółek uczestniczących włączeniu w charakterze spółek przejmowanych bądź łączonych per unionem, po stronie spółki przejmującej albo nowo zawiązanej. Pogląd, że zakresem sukcesji generalnej objęte są również rzeczowe prawa niezbywalne, podziela A. Szumański (A. Szumański, w: S. Sołtysiński, Kodeks, t. IV, wyd. 2, s. 258).

Tym samym należy przyjąć zdaniem Sądu Apelacyjnego, iż wypełnienie weksla poprzez wpisanie jako podmiotu na rzecz którego ma nastąpić realizacja weksla (...) S.A. nie powoduje, iż weksel ten został wypełniony nieprawidłowo i pozwana z tego tytułu jako poręczycielka nie ponosi skutków prawnych.

Również za niezasadny należy uznać zarzut dotyczący naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego oraz sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego uznanie, że powód w okresie od 20 grudnia 2011 r. do 24 lutego 2012 r. dostarczył pozwanym I. K. (1) i M. B. w ramach prowadzonej przez nich spółki cywilnej towary na łączną kwotę 499.861,38 zł, co skutkowało uznaniem powództwa podczas gdy M. B. zmarł w dniu 6 lutego 2012 r.

Bezsporne w niniejszej sprawie jest to, iż M. B. zmarł w dniu 6 lutego 2012 r. Zgodzić się należy również ze stanowiskiem strony pozwanej, iż to zdarzenie spowodowało, że jego członkostwo w spółce (...) s.c. wygasło, a sama spółka uległa rozwiązaniu.

Pozwana jest poręczycielem wekslowym. Poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo jak ten, za kogo poręczył. Jeżeli więc poręczył za wystawcę weksla własnego lub za akceptanta, jest głównym dłużnikiem wekslowym. Odpowiedzialność poręczyciela wekslowego zależy od tych samych przesłanek, co odpowiedzialność osoby, za którą poręczył.

Art. 32 ust. 2 prawa wekslowego stanowi dosłownie: „zobowiązanie poręczyciela jest ważne, chociażby nawet zobowiązanie, za które poręczy, było nieważne z jakiegokolwiek przyczyny z wyjątkiem wady formalnej.”

Jednak w tym momencie należy wskazać, iż poręczenie wekslowe wywołuje pełne skutki prawne dopiero wówczas, gdy weksel in blanco zostanie należycie wypełniony i odpowiada przepisom prawa wekslowego.

Strona pozwana w związku z tym twierdzi, iż nie może odpowiadać za zobowiązania powstałe po dacie 6 lutego 2012 r., tj. po śmierci męża.

Należy się zgodzić z tym, iż nie odpowiada ona za zobowiązania powstałe po jego śmierci, jednak powód wypełniając weksel wypełnił go zgodnie z zawartą deklaracją wekslową. Kwota wpisana na wekslu dotyczy bowiem nie wywiązania się przez dłużnika z zobowiązań powstałych przed 6 lutego 2012 r.

Powód w uzasadnieniu pozwu wskazał, iż weksel został wypełniony na kwotę wynikającą z wystawionych faktur sprzed tej daty oraz których płatność była wskazana przed tą datą.

Wszystkie faktury były wystawione i oznaczony był termin płatności przed datą 6 lutego 2012 r.

Z datą 6 lutego 2012 r. została wystawiona tylko jedna faktura na kwotę 14,76 zł z terminem płatności 2 marca 2012 r. Jednak strona pozwana nie wykazała w żaden sposób, iż w chwili wystawienia tej faktury i pobrania dla spółki towaru w/w już nie żył oraz, że kwota ta nie weszła w aktywa spółki.

Zaskarżenie nakazu zapłaty w całości, z powołaniem się na nieprawidłowe wypełnienie weksla, w sposób sprzeczny z porozumieniem, nie powoduje zmiany rozkładu ciężaru dowodu i jego przeniesienia na powoda. Ciężar wykazania, że weksel in blanco wypełniony został w sposób sprzeczny z porozumieniem (art. 10 i 17 Prawa wekslowego) spoczywa na dłużniku, który podniósł tego rodzaju zarzut.

Tym samym podniesiony przez stronę pozwaną zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługiwał na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny stanął bowiem na stanowisku, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia tego przepisu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze czy też doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu (por. uzasadnienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 maja 2013 r., VI ACa 1379/12, LEX nr 1331150).

Według strony pozwanej Sąd Okręgowy naruszył ponadto art. 321 k.p.c. poprzez rozstrzygnięcie ponad żądanie pozwu - powód żądał bowiem zasądzenia przedmiotowej kwoty solidarnie od pozwanej oraz od I. K. (1), a Sąd zasądził wskazaną kwotę od każdej z osobna.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego generalnie sąd powinien zaznaczyć w sentencji wyroku, że zasądza świadczenie solidarnie. Jeżeli świadczenie podzielne zostało zasądzone od kilku pozwanych, a z sentencji nie wynika ani solidarność, ani obowiązek uiszczenia należności w oznaczonych częściach przez poszczególnych pozwanych, wadliwość taka może być podniesiona jako zarzut apelacyjny (niezasadne byłoby natomiast żądanie uzupełnienia wyroku na podstawie art. 351 k.p.c., gdyż sąd orzekł o całości żądania, ale nie sformułował sentencji w sposób jasny). Jeżeli orzeczenie dotknięte taką wadliwością jest prawomocne, usunięcie wątpliwości co do jego treści powinno nastąpić w drodze wykładni orzeczenia (art. 352 k.p.c.). Takiego mankamentu nie można eliminować przez sprostowanie oczywistych omyłek w treści wyroku (art. 350 k.p.c.).

W niniejszej sprawie został natomiast wydany nakaz zapłaty, który na skutek braku zaskarżenia uprawomocnił się w stosunku do pozwanej I. K. (1). Sprawa została umorzona z uwagi na śmierć względem pozwanego M. B. ( w chwili wniesienia sprawy już nie żył). Od nakazu odwołała się tylko pozwana J. B. i co do niej nakaz został uchylony i stosunek zobowiązaniowy na nowo ustalony.

Celem solidarności jest zabezpieczenie wierzyciela i ułatwienie mu realizacji jego wierzytelności, ochrona jego interesów oraz umocnienie jego pozycji. Przy solidarności biernej pewność wierzyciela, co do zaspokojenia jego roszczenia jest większa, gdy jest kilku dłużników, a każdy z nich odpowiada za całość długu - wówczas wierzyciel może go dochodzić od tego dłużnika, od którego najłatwiej i najskuteczniej będzie można przeprowadzić egzekucję. Zmniejsza to tym samym ryzyko nieściągalności. Solidarność bierna wzmacnia więc pozycję wierzyciela, ponieważ ułatwia mu realizację jego wierzytelności i stwarza silne zabezpieczenie poprzez odpowiedzialność majątkową kilku dłużników. W ten sposób stwarza dla wierzyciela dodatkowe gwarancje wykonania zobowiązania. Ze względu na te cechy zaliczana jest do szeroko rozumianych zabezpieczeń osobistych wierzytelności. Jest to jednocześnie postać zobowiązania niebezpieczna dla dłużników solidarnych, ponieważ każdy z nich ponosi ryzyko świadczenia na rzecz wierzyciela (por. A. Ohanowicz, *Zobowiązania...*, s. 110; Z. Masłowski (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. Z. Resicha, t. II, Warszawa 1972, s. 890; K. Zawada (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. K. Pietrzykowskiego, t. I, Warszawa 2002, s. 757; Z. Radwański, *Zobowiązania...*, s. 98; M. Pyziak- Szafnicka (w:) *System...*, s. 283; wyrok SA w Katowicach z dnia 28 lutego 1992 r., I ACr 42/92, OSA 1993, z. 4, poz. 23).

Pozwanie kilku dłużników solidarnych rodzi postać współuczestnictwa, zwanego materialnym (art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c.). Nie ma natomiast ono cech współuczestnictwa koniecznego i jednolitego (art. 72 § 2 i art. 73 § 2 k.p.c.). Stanowisko to ma swoje odzwierciedlenie w judykaturze, gdzie wskazano, że solidarność odpowiedzialności cywilnej uzasadnia istnienie jednej z przesłanek współuczestnictwa materialnego, tj. przesłanki wspólności obowiązków (art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c.) - postanowienie SN z dnia 17 grudnia 1971 r., I CZ 166/71 (LEX nr 7039). Współuczestnictwo usprawiedliwione solidarnym zobowiązaniem nie jest współuczestnictwem jednolitym, ponieważ takie współuczestnictwo występuje wtedy, gdy z istoty spornego stosunku prawnego lub przepisu prawa wynika, że wyrok ma dotyczyć niepodzielnie wszystkich współuczestników (art. 73 § 2 k.p.c.), zgodnie zaś z art. 366 k.c. do istoty solidarności biernej należy możliwość dochodzenia przez wierzyciela całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna (postanowienie SN z dnia 23 marca 2006 r. Cz 17/06, LEX nr 515422). Także w wyroku SN z dnia 23 listopada 1982 r., IV PR 329/82 (OSNC 1983, nr 7, poz. 101) wywiedziono, że współuczestnictwo

w sporze dłużnika głównego i jego poręczycieli jest wprowadzie współuczestnictwem materialnym, ale nie ma charakteru współuczestnictwa jednolitego w rozumieniu przepisu art. 73 § 2 k.p.c., ponieważ wyrok nie musi dotyczyć niepodzielnie dłużnika głównego i jego poręczycieli.

W sentencji wyroku zasadzającego należność od jednego lub więcej pozwanych, którzy odpowiadają solidarnie z inną osobą wzmiankę o solidarności umieszcza się tylko wtedy, gdy w stosunku do tej osoby zapadł już wcześniej prawomocny wyrok zasadzający od niej tę samą należność. Brak takiej wzmianki mógłby powodować, przy istnieniu kilku tytułów egzekucyjnych, że ta sama należność byłaby kilkakrotnie uiszczona. Nie należy natomiast umieszczać takiej wzmianki już w pierwszym wyroku, albowiem nie wiadomo jeszcze wtedy, czy w przyszłości zapadnie wyrok zasadzający należność również od innej osoby, za zapłatę której wszyscy dłużnicy powinni odpowiadać solidarnie (por. wyrok SN z dnia 20 maja 1969 r., II CR 139/69, OSNC 1970, nr 2, poz. 38, LEX Agnieszka Rzetecka-Gil Komentarz do art.366 Kodeksu cywilnego stan prawny 19 września 2011 r.).

Jako ostatni zarzut apelacyjny wskazano naruszenie art. 214 k.p.c. przez nieodroczenie rozprawy w dniu 14 stycznia 2015 r. i pominięcie dowodu z przesłuchania w charakterze strony pozwanej, pomimo usprawiedliwionej nieobecności pozwanej, co skutkowało zamknięciem rozprawy i tym samym uniemożliwienie zadania pozwanej pytań na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego należy się zgodzić z poglądem wyrażonym uchwałą SN z dnia 11 grudnia 2013 r., III CZP 78/13, Biul. SN 2013, nr 12, s. 14, LEX nr 1405241 oraz wyroku SN z dnia 7 marca 2013 r., II CSK 436/12, LEX nr 1331266, iż nieobecność strony wywołana długotrwałą chorobą nie uzasadnia odroczenia rozprawy, jeżeli z okoliczności sprawy wynika, iż wniosek o odroczenie rozprawy stanowi nadużycie praw procesowych. Sąd Najwyższy wskazuje, iż prawo do sądu, statutowane w art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz w art. 6 konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w dniu 4 listopada 1950 r. w Rzymie (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm. - dalej: "konwencja"), obejmuje m.in. prawo do ukształtowania procedury sądowej zgodnie z postulatami sprawiedliwości i jawności, ujmowane także jako prawo do rzetelnego procesu. Gwarancje realizacji prawa do rzetelnego procesu są zawarte w zasadach procesowych i konkretnych unormowaniach kodeksu postępowania cywilnego.

Należy przyjąć, że zgodnie z miarodajnym stanowiskiem judykatury i piśmiennictwa, udokumentowana choroba strony stanowi "inną znaną sądowi przeszkodę, której nie można przezwyciężyć". Stosowanie przez sąd konkretnego przepisu postępowania następuje w danym kontekście normatywnym, a urzeczywistnienie celu rzetelnego procesu nakłada określone obowiązki na sąd oraz określone ciężary procesowe na strony. Na oceniane z tej perspektywy obowiązki sądu składa się m.in. powinność respektowania i realizowania zasady efektywności postępowania oraz zasady równouprawnienia stron.

Efektywność postępowania należy do podstawowych założeń postępowania sądowego i stanowi konieczny warunek rzetelnego procesu. Zapewnienie efektywności postępowania wymaga pogodzenia podstawowego celu procesu, jakim jest wydanie sprawiedliwego orzeczenia, z postulatem rozpatrzenia sprawy jak najszybciej, a na pewno bez nieuzasadnionej zwłoki.

Sąd Najwyższy w powołanych wyżej orzeczeniach wskazał, iż zasada rzetelnego postępowania obowiązuje także strony. Od dnia 3 maja 2012 r., czyli od chwili wejścia w życie ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 233, poz. 1381), kierowany pod adresem stron nakaz rzetelnego postępowania uzyskał status normatywny. Obecnie w art. 3 k.p.c. nakaz ten został sformułowany jako obowiązek stron i uczestników postępowania dokonywania czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, co obejmuje także nienadużywanie praw procesowych. Ten obowiązek, określany w piśmiennictwie jako "ciężar procesowy", nie został co prawda powiązany z żadną ogólną sankcją, jednak jeżeli strona się z niego nie wywiąże, powinna liczyć się z niekorzystnym skutkiem procesowym, gdyż sąd może taką sytuację uwzględnić przy podejmowaniu decyzji procesowych. Ogólnie rzecz ujmując, działanie niezgodne z dobrymi obyczajami może polegać na tym, że czynności, które są przewidziane przez ustawę i formalnie dopuszczalne, w

okolicznościach sprawy są wykorzystywane niezgodnie z funkcją przepisu, w sposób nieodpowiadający rzeczywistemu celowi przyznanego uprawnienia i naruszający prawo drugiej strony do uzyskania efektywnej ochrony prawnej.

Jedną z najczęstszych przyczyn przedłużania postępowania, uniemożliwiających rozpatrzenie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jest odraczanie rozpraw na podstawie art. 214 § 1 k.p.c. z powodu nieobecności strony wywołanej długotrwałą chorobą. Powołanie się na taką przyczynę odroczenia rozprawy jest niewątpliwie uprawnieniem procesowym strony, co jednak nie wyłącza możliwości dokonania przez sąd kontroli pod kątem ewentualnego nadużycia tego uprawnienia, dokonanej w kontekście całościowej postawy strony w postępowaniu.

Należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, iż w każdym przypadku istotne znaczenie ma to, czy korzystanie z tej przyczyny odroczenia następuje dla realizacji celu, jakiemu przepis ten służy, czyli prawa do wysłuchania oraz czy nieodroczenie rozprawy w takiej sytuacji procesowej spowoduje naruszenie tego prawa.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego należy w związku z tym stwierdzić, że prawo do bycia wysłuchanym to przede wszystkim prawo do przedstawienia swoich racji, możliwość powołania argumentów i dowodów oraz wypowiedzenia się co do argumentów i dowodów drugiej strony, a także ustosunkowanie się do decyzji procesowych sądu. Choroba pozwanej nie ograniczyła jej aktywności w postępowaniu, wyrażającej się w składaniu pism przedstawiających stanowisko w sprawie, w zgłaszaniu wniosków i dowodów oraz wypowiadaniu się co do twierdzeń i dowodów drugiej strony. W tym kontekście jej prawo do wysłuchania zostało zrealizowane. Z okoliczności niniejszej sprawy jednoznacznie wynika, że strona zajęła stanowisko co do wszystkich kwestii materialnoprawnych i procesowych, zgłosiła wszystkie dowody na poparcie swych twierdzeń, ustosunkowała się do twierdzeń drugiej strony i do przeprowadzonych dowodów, żądanie odroczenia rozprawy powodu okoliczności usprawiedliwiającej jej niestawiennictwo należy uznać za nadużycie jej uprawnień procesowych (por. wyrok SN z dnia 16 lipca 2009 r., I CSK 30/09).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy w tym zakresie podjął prawidłową decyzję, którą w sposób właściwy uargumentował.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła pozwana zaskarżając go w całości.

W skardze kasacyjnej pozwana ponowiła zarzut naruszenia art. 101 ust. 5 i 6 Prawa wekslowego przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że ważny jest weksel, który będąc wydany jako weksel in blanco został uzupełniony w ten sposób, że w dacie wystawienia wpisanej na dokumencie nie istniał podmiot o firmie wpisanej jako remitent, co skutkowało uznaniem, że data wpisana na wekslu jest datą niemożliwą. Nadto zarzuciła naruszenie art. 47 pr. weksl. w zw. z art. 366 § 1 i 2 k.c. przez błędne zastosowanie polegające na braku dokonania zmiany wyroku Sądu Okręgowego przez uzupełnienia go wzmianką o solidarność w sytuacji, gdy zapadł prawomocny nakaz zapłaty przeciwko dłużnikowi solidarnemu, a w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania podniosła zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. przez brak zasądzenia od pozwanej sumy pieniężnej solidarnie w sytuacji, gdy powód żądał takiego zasądzenia i istniały podstawy materialne do takiego ukształtowania orzeczenia.

Sąd Najwyższy wskazał, że na aprobatę zasługuje ocena Sądu Apelacyjnego, że przedmiotowy weksel spełnia wymogi określone w art. 101 Prawa wekslowego.

Wskazał natomiast, iż skarga kasacyjna jest uzasadniona w zakresie zarzutu naruszenia art. 366 § 1 i k.c. w zw. z art. 74 ust. 1 prawa wekslowego, albowiem nie podzielił stanowiska Sądu I i II instancji, iż w okolicznościach przedmiotowej sprawy niedopuszczalne było zamieszczenie w wyroku Sądu Okręgowego wzmianki o solidarnej odpowiedzialności pozwanej za zasądzoną należność z I. K. (2), w stosunku do której zapadł w sprawie prawomocny nakaz zapłaty opatrzony klauzulą wykonalności, obejmujący tę samą należność w kwocie żądanej w pozwie. co skutkowało uchyleniem przez Sąd Najwyższy zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Apelacyjnemu do

ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c.).

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny zważył, że apelacja pozwanej zasługuje na uwzględnienie w niewielkiej części. Zgodnie z treścią art. 398<sup>20</sup> k.p.c. sąd, któremu sprawa została przekazana po rozpoznaniu skargi kasacyjnej, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny zważył, że bezzasadne są zarzuty pozwanej dotyczące naruszenia art. 101 w zw. z 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie poprzez błędne przyjęcie, iż z punktu widzenia prawa wekslowego znaczenia ma data wypełnienia weksla, (która to data „wypełnienia” nie została ustalona przez Sąd I instancji) a nie data jego wystawienia czego zdaniem skarżącej konsekwencją było naruszenie art. 102 w z w. z 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że przedmiotowy weksel jest ważny, podczas gdy w okolicznościach niniejszej sprawy nie może być uważany za weksel własny dokument załączony do pozwu, ponieważ brak mu jednej z cech wskazanych w art. 101 powyższej ustawy.

Zgodzić należy się z Sądem Najwyższym, że weksel niezupełny zawiera zobowiązanie wekslowe, a z chwilą wypełnienia go, jako weksla in blanco zgodnie z wolą wystawcy, w sposób nadający mu cechy weksla własnego, staje się wekslem. Zobowiązanie z poprawnie wypełnionego weksla istnieje jednak od chwili złożenia na nim podpisu, a nie dopiero od chwili jego uzupełnienia. Skutkiem niedopełnienia wymagań formalnych określonych w art. 101 prawa wekslowego jest nieważność weksla na podstawie art. 102 prawa wekslowego. Posiadacz weksla uzyskuje uprawnienie do ukształtowania treści zobowiązania wekslowego. Bez wpływu na powstanie zobowiązania wekslowego pozostaje sprzeczność uzupełnienia weksla z upoważnieniem udzielonym przy jego wystawieniu, może ona być natomiast przedmiotem zarzutu wpływającego na skuteczność dochodzenia praw wekslowych. Prawo do wypełnienia weksla jest elementem prawa związanego z wystawieniem weksla. Prawidłowym uzupełnieniem weksla jest uzupełnienie go przez osobę uprawnioną zgodnie z porozumieniem wekslowym. Uzupełnienie weksla jest prawidłowe, jeżeli dokona go uprawniony tj. remitent albo jego następca prawny oraz gdy treść weksla po uzupełnieniu odpowiada porozumieniu. Upoważnienie w deklaracji wekslowej do wypełnienia weksla przez osobę imiennie wskazaną nie wyłącza możliwości jego wypełnienia przez następców prawnych tej osoby. Jeżeli brak jest wyraźnych ustaleń stron, wierzyciel powinien opatrzyć weksel datą wystawienia odpowiadającą dacie jego wydania remitentowi przy wystawieniu. Niedopuszczalne jest wyłączenie zbywalności praw z weksla in blanco. Do wpisania na wekslu nazwy swojej firmy jako remitenta uprawniony jest każdorazowy uprawniony z weksla. Samo oznaczenie remitenta nie stanowi samodzielnej podstawy zarzutu dłużnika. Dłużnik może natomiast kwestionować jego następstwo prawne. W okolicznościach sprawy poza sporem było, że z dniem przejścia (...) sp. z o.o. przez (...) S.A. spółka przejmująca weszła w sytuację prawną nieistniejącego już poprzednika, stając się jako podmiot jego praw i obowiązków wekslowych uprawnionym z weksla. Niewątpliwym jest też, że w dacie wystawienia weksla poprzednik prawny powodowej spółki posiadał zdolność wekslową i zdolność do czynności wekslowych.

W tym stanie rzeczy na aprobatę zasługuje ocena Sądu Okręgowego, że przedmiotowy weksel spełnia wymogi określone w art. 101 prawa wekslowego.

Za bezzasadne również należało uznać zarzuty dotyczące naruszenia art.233 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny podziela w całości ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji przyjmując je za własne.

Jeśli chodzi o naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., to wymaga podkreślenia, że przepis ten określa zasady oceny dowodów. Jak przyjmuje się w judykaturze do jego naruszenia może dojść wówczas, gdyby zostanie wykazane uchybienie podstawowym kryteriom oceny mocy dowodowej czy też wiarygodności dowodów, np. zasadom doświadczenia życiowego, źródłom wiedzy, regułom poprawności logicznej, właściwemu kojarzeniu faktów, prawdopodobieństwu przedstawionej wersji (por. m. in. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2005 r., sygn. III CK 314/05, Lex nr 172176). Zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału czy też pominięcie

przy wyrokowaniu określonej okoliczności faktycznej, nawet jeżeli strona uważa ją za okoliczność istotną dla rozstrzygnięcia sprawy nie wyczerpuje zatem istoty przepisu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, Lex nr 151622). Uchybienia w tym zakresie powinny się skonkretyzować w zarzucie sprzeczności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2014 r., II CSK 727/13, Lex nr1537557). Dla postawienia zatem skutecznego zarzutu nie wystarcza przedstawienie własnej wersji zdarzeń czy poprzestanie na stwierdzeniu wadliwości podstawy faktycznej ustalonej przez sąd, lecz konieczne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie ustaleń, oznaczenia jakie kryteria oceny naruszył sąd, a nadto wyjaśnienia dlaczego zarzucane uchybienie mogło mieć wpływ na ostateczne rozstrzygnięcie (por. postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753 czy wyrok z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925).

Sąd Okręgowy dokonał wszechstronnej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego – dokumentów urzędowych i prywatnych kierując się przy tej ocenie doświadczeniem życiowym i zasadami logiki. Oceny materiału dowodowego w żadnym zakresie nie można uznać za dowolną.

Prawidłowe są ustalenia Sądu Okręgowego, co do tego, że kwota wpisana na wekslu dotyczy bowiem nie wywiązania się przez dłużnika z zobowiązań powstałych przed 6 lutego 2012 r., a więc na podstawie faktur, które były wystawione i oznaczony był termin płatności przed datą 6 lutego 2012 r. Rzeczywiście z datą 6 lutego 2012 r. została wystawiona tylko jedna faktura na kwotę 14,76 zł z terminem płatności 2 marca 2012 r. Jednak pozwana nie wykazała w żaden sposób, iż w chwili wystawienia tej faktury i pobrania dla spółki towaru mąż pozwanej już nie żył oraz, że kwota ta nie weszła w aktywa spółki.

Nie można też dopatrzeć się w postępowaniu Sądu Okręgowego naruszenia art.214 k.p.c. Sąd Apelacyjny podziela w całości argumentację dotyczącą potrzeby dyscyplinowania. Sąd, na podstawie art. 242 k.p.c. oznaczył ostateczny termin do przeprowadzenia dowodu z przesłuchania strony pozwanej jako termin następnej rozprawy, zaplanowanej na dzień 14 stycznia 2015 r. Trafnie Sąd ten wskazał, że przedkładane przez pozwaną zwolnienia lekarskie stanowią przeszkodę o nieokreślonym czasie trwania, zatem zakreślił ostateczny termin na przeprowadzenie dowodu z subsydiarnego dowodu z przesłuchania tej pozwanej.

Zasadne natomiast okazały się zarzuty dotyczące naruszenia mające wpływ na wynik sprawy naruszenie przepisów postępowania tj. art. 321 k.p.c. poprzez rozstrzygnięcie ponad żądanie pozwu w ten sposób, iż powód żądał zasądzenia od pozwanych I. K. (1) i J. B. roszczenia solidarnie, a Sąd I instancji zasądził od J. B. kwotę w całości indywidualnie, co miało również wpływ na zasądzone od pozwanych koszty postępowania, jak również stanowi okoliczność, iż powód mógłby dochodzić jednocześnie od I. K. (1) na podstawie nakazu zapłaty z dnia 1 czerwca 2012 r. wydanym przez Sąd Okręgowy Warszawa Praga w Warszawie w sprawie o sygn. akt I Nc 40/12 i J. B. na podstawie wyroku wydanego w niniejszej sprawie kwot w całości indywidualnie, a więc dwukrotnie, w podwójnej wysokości, przy czym powód nie zmienił żądania i okoliczności faktycznych jego uzasadniających, a więc Sąd I instancji samodzielnie dokonał przedmiotowej zmiany powództwa.

Sąd Okręgowy błędnie nie oznaczył, iż zobowiązanie pozwanej J. B. jest solidarne z zobowiązaniem pozwanej I. K. (1) wynikającym z nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie w dniu 1 czerwca 2012 r., sygn.akt I Nc 40/12.

Należy się zgodzić z Sądem Najwyższym, że umieszczenie w sentencji wyroku zasadzającego należność od jednego lub więcej pozwanych, którzy odpowiadają solidarnie z inną osobą, wzmianki o solidarności jest dopuszczalne, gdy w stosunku do tej osoby zapadł już wcześniej prawomocny wyrok zasadzający od niej te samą należność (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1966 r., II CR 139/69, OSNCP 1970, Nr 2, poz. 38). Z tezy przytoczonego wyroku Sądu Najwyższego niewątpliwie wynika, że nie należy umieszczać wzmianki o solidarności w pierwszym wyroku, kiedy nie wiadomo jeszcze czy w przyszłości zapadnie wyrok zasadzający również od innej osoby należność, za zapłatą której wszyscy dłużnicy powinni by odpowiadać solidarnie. Rzeczywiście jednak wniosek ten nie uprawnia jednak do uznania, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy niedopuszczalne było zamieszczenie

w wyroku Sądu Okręgowego wzmianki o solidarnej odpowiedzialności pozwanej za zasądzoną należność z I. K. (1), w stosunku do której zapadł w sprawie prawomocny nakaz zapłaty opatrzony klauzulą wykonalności, obejmujący tę samą należność w kwocie żądanej w pozwie. Zgodnie bowiem z art. 353<sup>2</sup> k.p.c., przepisy o wyrokach stosuje się odpowiednio do nakazów zapłaty, co uzasadnione jest charakterem tych orzeczeń, które tak samo jak wyroki są merytorycznymi rozstrzygnięciami zapadającymi w procesie. Z tego względu przyjąć należy, że umieszczenie w sentencji wyroku zasądzającego należność od jednego z pozwanych, odpowiadającego solidarnie z inną osobą wzmianki o tej solidarności, będzie dopuszczalne także wtedy, gdy w stosunku do tej osoby zapadł już wcześniej prawomocny nakaz zapłaty zasądzający tę samą należność. Trafnie dostrzegł Sąd Apelacyjny, że brak takiej wzmianki, przy istnieniu kilku tytułów egzekucyjnych, mógłby prowadzić, wbrew istocie solidarności polegającej na tym, że zaspokojenie któregokolwiek z dłużników zwalnia pozostałych (art. 366 § 1 k.c.) do tego, że ta sama należność byłaby kilkakrotnie egzekwowana.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd Apelacyjny na podstawie art.385 k.p.c. i art.386 § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

Sąd uznając za słuszne argumenty pozwanej dotyczące braku zastosowania wobec niej art.102 k.p.c. przy rozliczeniu kosztów procesu uznał, że zasługuje ona na to, aby w części ten wniosek uwzględnić i nie obciążać jej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz powoda w postępowaniu kasacyjnym i apelacyjnym.

Zasada odpowiedzialności za wynik procesu wynikająca z art. 98 § 1 k.p.c., została uzupełniona przez ustawodawcę zasadami kompensacji, słuszności i zawinienia. Oparcie rozstrzygnięcia o kosztach procesu na jednej z uzupełniających zasad orzekania o kosztach, powinno być poprzedzone stwierdzeniem, że sytuacja zaistniała w sprawie wskazuje na celowość wyłączenia normy ogólnej, podyktowanego przewidzianymi w nich względami. Możliwość obciążenia strony przegrywającej jedynie częścią kosztów albo nieobciążenia jej w ogóle tymi kosztami, uzależniona jest, stosownie do art. 102 k.p.c., od wyłonienia się w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych, wskazujących że ponoszenie kosztów pozostawało w sprzeczności z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 r. V CZ 124/12, LEX nr 1341727).

W rozpoznawanej sprawie zaistniały okoliczności pozwalające na przyjęcie, iż w sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony z uwagi na szczególną sytuację życiową powódki. Wynika ona z okoliczności wskazanych w apelacji. Dotyczą one stanu zdrowia pozwanej, trudnej sytuacji finansowej pozwanej, która w wyniku tragicznej śmierci męża jest jedynym żywicielem rodziny (dwójki małoletnich dzieci) oraz okoliczności związanych ze śmiercią jej męża, którego dług poręczyła. W takim wypadku zasądzenie od pozwanej dalszych kosztów postępowania odwoławczego stanowiłoby jej nadmierne obciążenie, pozostające w sprzeczności z zasadą słuszności, o której mowa w art. 102 k.p.c.

Jerzy Paszkowski Marta Szerel Paweł Iwaniuk